

JACEK KOPCZYŃSKI*

Muzeum Historycznych Pojazdów Militarnych i Techniki Motoryzacyjnej w Boczach – prezentacja wybranych eksponatów

W 2025 r., po niemal pół wieku działalności związanej z motoryzacją historyczną, nadszedł czas na refleksję dotyczącą początków kolekcji oraz jej późniejszej muzealizacji. Zgromadzone pierwotnie pojazdy, początkowo traktowane jako odrębne eksponaty, stopniowo stworzyły spójny i interesujący zbiór, który wzbudził rosnące zainteresowanie zwiedzających. Od ok. 2008 r., kiedy otrzymałem Księgę Wpisów Pamiątkowych (ryc. 1), odwiedzający zostawiali swoje uwagi i wrażenia, co miało kluczowe znaczenie dla dalszego rozwoju muzeum (ryc. 2). Od 2016 r. zbiór ten został oficjalnie uznany jako muzeum, figurując w rejestrze Ministerstwa Kultury.

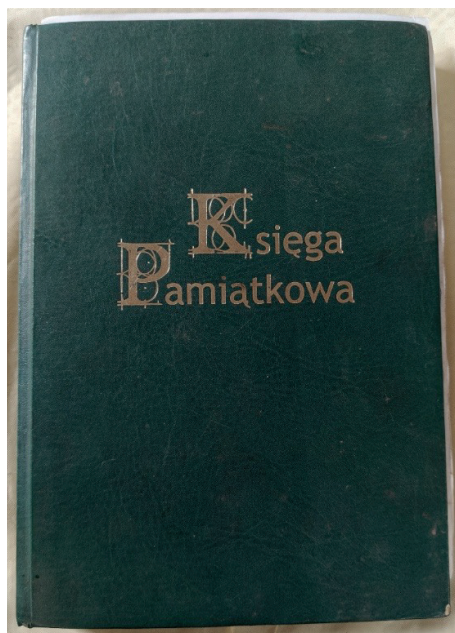
* Jacek Kopczyński – Muzeum Historycznych Pojazdów Militarnych i Techniki Motoryzacyjnej w Boczach, e-mail: tankmans@interia.pl.



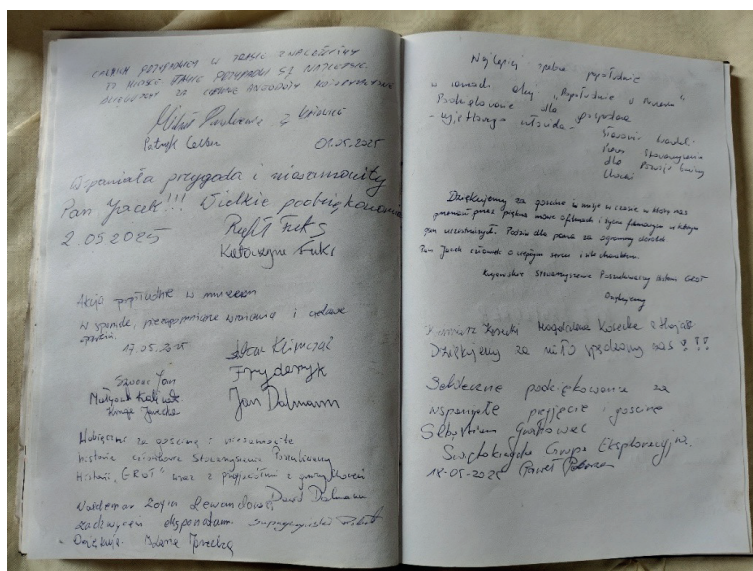
Received: 24.04.2025. Accepted: 31.05.2025. Published: 30.11.2025.

© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: Not applicable. **Conflicts of interests:** None. **Ethical considerations:** The Authors assure of no violations of publication ethics and take full responsibility for the content of the publication.



Ryc. 1. Księga Wpisów Pamiątkowych obecna w Muzeum Historycznych Pojazdów Militarnych i Techniki Motoryzacyjnej w Boczach
Źródło: archiwum własne.



Ryc. 2. Uwagi zwiedzających zawarte w Księdze Wpisów Pamiątkowych
Źródło: archiwum własne.

Mimo subiektywnego spojrzenia kolekcjonera pragnę zaprezentować wybrane, szczególnie istotne eksponaty znajdujące się w pierwszym pomieszczeniu muzealnym – hangarze, który pierwotnie miał pomieścić całość zbioru, jednak szybko okazał się niewystarczający.

Zwiedzanie ekspozycji rozpoczynam od prezentacji dwóch polskich tankietek TKS, najmniejszych czołgów Wojska Polskiego z 1939 r. (ryc. 3). Nazwa TKS pochodzi od nazwisk konstruktorów tych pojazdów. Wyprodukowano ich ok. 500. Pomimo słabego uzbrojenia, cienkiego pancerza oraz niewielkiego zasięgu odegrały one istotną rolę podczas kampanii wrześniowej ze względu na szybkość, zwrotność oraz łatwość ukrycia w terenie. Niemcy, nazywając je pogardliwie „karaluchami” lub „pchłami”¹, mieli trudności z ich wykryciem i zniszczeniem. Polscy żołnierze potrafili z powodzeniem wykorzystać te pojazdy, czego przykładem jest chorąży Roman Orlik, który w miejscowości Pociecha w Puszczy Kampinoskiej unieszkodliwił z zasadzki trzy niemieckie czołgi średnie, w tym PzKpfw IV dowodzony przez księcia Ratibora, a następnie siedem kolejnych na drodze do Warszawy. Dzięki temu Orlik został pierwszym asem pancernym II wojny światowej. TKS-y były wyposażone m.in. w peryskop odwracalny konstrukcji inż. Gundlacha oraz jarzmo kuliste inż. Napiórkowskiego. Ich dwuosobowa załoga (dowódca-strzelec i kierowca-mechanik) korzystała z mechanicznego systemu wentylacji. Grubość pancerza wynosiła zaledwie 10 mm, zapewniając jedynie ochronę przed pociskami karabinowymi i odłamkami artyleryjskimi.



Ryc. 3. Tankietki TKS

Źródło: archiwum własne.

¹ R. Szubański, *Polska broń pancerna 1939–1945*, Warszawa 1982.

Tankietki TKS odegrały znaczącą rolę w kluczowych bitwach kampanii wrześniowej, m.in. pod Mokrą, Albingową, Tomaszowem Lubelskim, Seroczynem, w walkach na przedpolach Warszawy oraz nad Bzurą. W regionie szadkowskim ok. 3 września 1939 r. tankietki zostały tymczasowo zdjęte z platform kolejowych w okolicy Karczówka, by następnie udać się w kierunku Piotrkowa Trybunalskiego. 10. Batalion Czołgów Rozpoznawczych ze Zgierza zabezpieczał natomiast przeprawę przez Wartę².

Dwa egzemplarze tankietek TKS znajdujące się w moim muzeum są szczególnie cenne, ponieważ na świecie przetrwały jedynie cztery oryginalne sztuki. Towarzyszą im liczne artefakty z bitwy pod Seroczynem, takie jak hełm pancerniacki, rozkawałkowana głowica silnika, gaźnik, pompa paliwa, kierownica czy taśma karabinowa. Stałym elementem ekspozycji jest również motocykl Sokół 1000.

W hangarze znajdują się także inne ważne eksponaty militarne, w tym amerykańskie pojazdy półgąsienicowe HALF-TRACK M3A1 i M16 (ryc. 4), amfibie trójosiowe BAW, ciężarówki ford V8 oraz opel blitz, sanitarka dodge, Willys MB, amfibia ford 6PA oraz czołg Valentine, wydobyty w 2012 r. z rzeki Warty, jak również armato-haubica Schneider z 1917 r., wydobyta w 2023 r. z rzeki Pilicy. Wystawę uzupełniają liczne motocykle: BMW R75, Zündapp K500, NSV 600, DKW 200, Zündapp 200, BSA M21 500 cm³ oraz dwa harleye davidsony WLA 41 i WLA 42. Wszystkie pojazdy są sprawne technicznie. Wyjątkowy eksponat stanowi motocykl radziecki M-72 z wózkiem bocznym, który został wykorzystany w serialu *Stawka większa niż życie*, co upamiętnia plakat ze zdjęciem Stanisława Mikulskiego. Aktor odwiedził muzeum, przygotowując się do filmu biograficznego, w którym miał prowadzić Citroëna BLII, znanego z filmu *Ostatni kurs*. Choroba i śmierć aktora przerwała jednak realizację tych planów.

2 J. Magnuski, *Karaluchy przeciw Panzerom*, Warszawa 1995.



Ryc. 4. Halftrack M16
Źródło: archiwum własne.

Zgromadzone eksponaty stanowią wyjątkową syntezę inżynierskiej myśli technicznej i estetyki, tworząc razem niepowtarzalny obraz historyczny. Mam nadzieję, że przedstawione informacje będą zachętą do odwiedzenia muzeum oraz odkrycia bogactwa zgromadzonej tu kolekcji.

